Nr 335. **Kraków, Środa 23 Lipca 1913.** **ROK XXXII.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „ 50 h.	2 „ 70 h.
z dwurazową	38 „	19 „	9 „	3 „ 30 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Czopeaza i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Haasenstein & Vogler (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).
W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Pogrom Bułgaryi.

(Telegr. „Nowej Reformy".)

Turcya oficyalnie wypowiada wojnę Bułgaryi.

Wiedeń. „W. Allgem. Zeitung" donosi z Konstantynopola:

Rada ministrów uchwaliła wypowiedzieć oficyalnie wojnę Bułgaryi. Armia turecka otrzymała polecenie obsadzenia nietylko Adryanopola, ale także przekroczenia właściwej granicy bułgarskiej.

Obsadzenie Adryanopola i Kirk-Kilisse.

Wiedeń. C. k. Biuro koresp. donosi z Konstantynopola wczoraj wieczór:

Wojska tureckie obsadziły Adryanopol i Kirk-Kilisse.

Konstantynopol. Armia turecka maszeruje dalej na Adryanopol. Walka, o której wczoraj doniesiono, miała miejsce między Kuradli a Luele Burgas. — Jeden z dzienników donosi, że koło Kabktia pojmano 6 oficerów bułgarskich i 600 żołnierzy. Dwie kompanie bułgarskie, które broniły Czerkeskoej, zostały wzięte do niewoli. — Bułgarzy mają mieć w wilajecie adryanopolskim 25 000 żołnierzy, do których doliczyć należy jeszcze bandy. Bułgarzy, obawiając się ataku ze strony Greków, obwarowali Adryanopol od południa.

Wali Adryanopola.

Konstantynopol. Były minister spraw wewnętrznych Hadżi Adil zamianowany został walim Adryanopola i dzisiaj obejmie swe stanowisko.

Zaprzeczenie bułgarskie o zajęciu Adryanopola.

Londyn. Biuro Reutera donosi z Sofii pod datą wczorajszą, że ruch telegraficzny z Adryanopolem został przywrócony. Nadeszła tu relacya, stwierdzająca, że wiadomości o zajęciu Adryanopola przez Turków są nieprawdziwe. Przed miastem pojawiły się trzy szwadrony konnicy tureckiej pod komendą Enver beja, do których przyłączyły się wojska nieregularne. Wojsko to cofnęło się następnie. Rząd bułgarski polecił bułgarskim władzom, aby powróciły do Adryanopola. Podobne polecenie otrzymali urzędnicy z innych miast Tracyi, którzy z obawy przed marszem wojsk tureckich uciekli.

Londyn. „Times" donosi z Sofii: Słychać, że wojska tureckie i nieregularne oddziały tureckie opuściły znowu Adryanopol. Reszta ludności opuściła miasto i przekroczyła w wielkich masach granicę bułgarską.

W Lile Burgas.

Konstantynopol. Dzienniki donoszą, że Bułgarzy wysadzili w powietrze w Lile Burgas składy dynamitu.

Grecya, Serbia, Rumunia i Czarnogóra przeciw Turcyi.

Belgrad. Dzienniki donoszą, że rząd grecki, serbski, rumuński i czarnogórski nie dopuszczą do ponownego zajęcia Tracyi przez Turcyę. Państwa związkowe uważają Tracyę za wspólną własność Związku bałkańskiego, ponieważ Turcya w pokoju, zawartym w Londynie, odstąpiła ten kraj Związkowi bałkańskiemu. Z tego powodu sądzą, że okaże się konieczność, aby wszystkie państwa bałkańskie zwróciły się przeciw Turcyi, gdyby ta mimo przedstawień mocarstw nie wycofała swoich wojsk z Tracyi.

Dalsze ataki bułgarskie.

Belgrad. Serbskie biuro prasowe donosi: Wysłanie pośredników pokojowych do Pirot i Niszu, oraz ciągła dążność do rozpoczęcia rokowań pokojowych nie wpłynęły zupełnie na przerwę w operacyach wojsk bułgarskich, które w kilku miejscowościach zaatakowały wojska serbskie, jednak zostały odparte.

O plebiscyt pod kierunkiem Europy.

Londyn. W Izbie gmin zaproponował Buxton, aby przed ostatecznem uregulowaniem granicy serbsko-grecko-bułgarskiej zarządzono pod kierunkiem Europy plebiscyt.

Grey odpowiedział, że ze względu na stosunki polityczne w tych okolicach, nie byłoby wskazanem urządzenie plebiscytu.

Kronika wojenna.

Wiedeń. „Die Zeit" donosi z Belgradu: Bułgarzy, opuszczając miejscowość Kula zdobytą przez Serbów, pozostawili tam wielkie zapasy chleba, który, jak stwierdzono, był zatruty arszenikiem, co jednak Serbowie na czas odkryli.

* * *

Petersburg. Wczoraj odjechał oddział Czerwonego Krzyża, liczący dziesięciu lekarzy i 200 łóżek, do Bułgaryi.

O pokój.

Bukareszt. Uważają tu zawarcie pokoju w najbliższych dniach za zapewnione, tem bardziej, że Bułgarya zgodziła się na demobilizacyę pod warunkiem, że wszystkie państwa bałkańskie równocześnie wstrzymają swoje operacye. Sądzą, że w razie rychłego zawarcia pokoju wszystkie państwa bałkańskie zwrócą się przeciw Turcyi, aby zmusić ją do uznania pokoju zawartego w Londynie.

Ferdynand do Wilhelma.

Wiedeń. Król Ferdynand bułgarski zwrócił się telegraficznie do cesarza Wilhelma z prośbą o poparcie Bułgaryi przy rokowaniach pokojowych.

Zapatrywania w Petersburgu.

Petersburg. Operacye wojsk tureckich wywołują w prasie tureckiej niezadowolenie. Sądzą, że konferencya ambasadorów w Londynie pod żadnym warunkiem nie dopuści do zmiany ustalonej już raz granicy Enos-Midia. Gdyby Turcya dalej czyniła w tej sprawie trudności, uważają za pewne, że nastąpi zbiorowy krok wszystkich mocarstw, który zmusi Turcyę do opuszczenia Adryanopola. — Dzienniki zapowiadają też interwencyę mocarstw, gdyby rokowania pokojowe w Niszu z powodu przesadnych żądań Serbii i Grecyi się rozbiły.

Stanowisko Niemiec.

Berlin. „Berl. Ztg. am Mittag" donosi: Rząd niemiecki spokojnie obserwuje akcyę wojsk tureckich i nie sądzi, aby zachodziła konieczność przedsięwzięcia jakichkolwiek w tej sprawie kroków.

„Deutsche Tagesztg" donosi: Zważywszy, że sułtan nie podpisał jeszcze pokoju londyńskiego, Turcya nie czuje się zobowiązaną do uznania tego traktatu. Tensam dziennik donosi, że koło Babaeski, zajętej wczoraj przez Turków, cały batalion bułgarski dostał się do niewoli.

Opinia włoskiego ministra.

Rzym. Minister spraw zagranicznych San Giuliani oświadczył tutejszemu ambasadorowi tureckiemu, że nie może mu czynić nadziei, aby akcya wojenna turecka, którą prowadzi Enver bej, miała jakieś powodzenie, albowiem mocarstwa nie dopuszczą do złamania pokoju, zawartego w Londynie pod ich patronatem.

Delegaci greccy.

Ateny. Były poseł w Sofii Panas, obecnie szef politycznego oddziału ministerstwa spraw zagranicznych, zamianowany został wraz z byłym posłem w Belgradzie Alexandropulo, przydzielonym jako attaché do serbskiej głównej kwatery, przedstawicielem Grecyi dla rokowań o preliminarze pokojowe w Niszu.

Mowy Radosławowa i Genadiewa.

Sofia. (Ag. bułg.). W sobraniu oświadczył Radosławow, iż uważa za swój obowiązek zaznaczyć, iż rząd od chwili objęcia agend otrzymał od wszystkich mocarstw tyle szczerych rad i wyrazów gorącej sympatyi oraz poparcia w usiłowaniach celem zakończenia przesilenia. Będziemy się starali przekonać o szczerym zamiarze Bułgaryi, która współdziałać chce około przywrócenia pokoju. Mimo, iż prawa Bułgaryi są silne, mimo wielkich przymiotów narodu bułgarskiego, sądzimy przecież, że nasze interesa najlepiej w ten sposób będą strzeżone, jeżeli w ogólnym interesie okażemy solidarność z życzeniami Europy. Mogliśmy się także przekonać o życzliwości Europy z okazyi wkroczenia wojsk tureckich na nasze terytoryum poza linię Enos—Midia. Wprawdzie kroki mocarstw nie były uwieńczone pełnem powodzeniem, ale otrzymaliśmy zapewnienie, iż mocarstwa, pod których kierownictwem nasze granice wobec Turcyi zostały ustalone, nie dopuszczą, aby Turcya, po tej stronie granicy się usadowiła. Z drugiej strony liczymy na to, że także u Porty rozwaga ostatecznie zwycięży i że przywrócone zostaną przyjazne stosunki między Bułgaryą a Turcyą. W tym duchu wysłaliśmy depeszę do wielkiego wezyra. Minister wyraził wkońcu nadzieję, że rząd znajdzie poparcie swej lojalnej polityki a zgoda narodowa umożliwi rozwiązanie bieżących problemów.

Minister spraw zagranicznych Genadjew oświadczył, że misya, którą rząd objął, polegała na tem, aby zapewnić królestwu Bułgaryi honorowy pokój. Kroki podjęte w powyższym celu znalazły przychylne przyjęcie u rządu rumuńskiego. Aby przywrócić przyjazne stosunki, Bułgarya musi ponieść konieczne ofiary. Dalej rozpoczął rząd rokowania z Serbią i Grecyą i na zaproszenie rządu rosyjskiego wysłał dwóch delegatów, którzy rozpoczęli rokowania pokojowe. Na razie rząd w sprawie tych rokowań może jedynie oświadczyć, że pragnie zawrzeć pokój z honorem. Gdzie rokowania mają być przeprowadzone, na razie nie jest jeszcze wiadomem. Z ubolewaniem musi jednakże rząd stwierdzić, że wojska serbskie i greckie ponowiły atak na linię bułgarską. Atak ten został odparty, wydarzył się on jednak w chwili, kiedy mocarstwa stronom prowadzącym wojnę z całym naciskiem udzieliły rady aby sobie podały ręke.

Telegramy

z dnia 23 lipca.

Audyencye w Ischlu.

Ischl. Posłuchanie hr. Tiszy u cesarza trwało godzinę.

Nowo zamianowani i zaprzysiężeni wczoraj minister dla Chorwacyi Pejacevic i komisarz królewski dla Chorwacyi Skerlecz oświadczyli dziennikarzom, iż sanacya stosunków politycznych w Chorwacyi rychło przyjdzie do skutku.

Wspólny minister skarbu Biliński odbył długą konferencyę ze Skerleczem, poczem konferował z Tiszą.

Bankructwo Czech.

Praga. Wobec trudności, na jakie natrafia referent finansowy wydziału Pinkas w swoich usiłowaniach o zaciągnięcie nowej pożyczki, dzienniki donoszą, że marszałek krajowy ks. Lobkowitz oświadczył, iż nie może ponosić dalej odpowiedzialności za prowadzenie administracyi krajowej.

Jeżeli starania dra Pinkasa rozbiją się, marszałek ustąpi, co będzie dla większości czeskich członków Wydziału krajowego hasłem do rezygnacyi, przez co rząd ma być zmuszony do zamianowania zamierzonej komisyi administracyjnej rządowej dla Czech.

Dzienniki twierdzą, że Rada ministrów zajmie się na dzisiejszem posiedzeniu tą sprawą.

Praga. Z Iczyna donoszą, że z powodu braku funduszów 46 nauczycieli i nauczycielek zostało wydalonych ze służby.

Spisek w Portugalii.

Paryż. Agencya Havasa donosi z Lizbony: Wczoraj dokonano nowych aresztowań i skonfiskowano sporo bomb. Wielu podoficerów jest skompromitowanych.

Strajki.

Londyn. Strajk robotników portowych w Hull został zażegnany.

Powstanie w Chinach.

Pekin. Rząd zapewnił sobie lojalność floty, zawarłszy z bankami, reprezentującemi grupę pięciu mocarstw, umowę w sprawie regularnego wypłacania żołdu marynarzom. Jeden z generałów południowych wojsk chińskich został przez swoje wojska, które przeszły na stronę wojsk północnych, zamordowany.

Pekin. (Niem. Tow. kabl.) Rozporządzenie Juanszikaja zawiesza nad prowincyami, objętemi powstaniem, sądy doraźne i zapewnia o bezpieczeństwie obcych.

Petersburg. Z Pekinu donoszą, że sytuacya w Chinach jest bardzo groźna. Rewolucya rozszerza się coraz bardziej. Armia południowa maszeruje na Pekin. — W kołach dyplomatycznych sądzą, że mocarstwa będą musiały wmieszać się do spraw chińskich.

Klęski elementarne w Galicyi.

Namiestnik Korytowski w Wiedniu.

(Telefonem)

Wiedeń. Namiestnik Korytowski bawił wczoraj w Wiedniu w przejeździe do Marienbadu. W południe udał się namiestnik Korytowski do premiera hr. Stuergkha, z którym miał jednogodzinną konferencyę, poświęconą głównie straszliwej klęsce elementarnej i wylewom, jakie nawiedziły Galicyę. Według urzędowych obliczeń, szkody wyrządzone w Galicyi przez wylewy w r. b. dochodzą 30 milionów koron. Rokowania polityczne zeszły wobec tego na plan drugi, a na pierwsze miejsce wysuwa się konieczność jaknajrychlejszej akcyi zapomogowej dla dotkniętej klęską ludności.

Obecna katastrofa jest największą, jaka nawiedziła Galicyę od r. 1868. W kołach polskich spodziewają się, że rząd nie będzie zwlekał z akcyą zapomogową dla Galicyi.

Dzisiaj odbędzie się posiedzenie Rady ministrów, która zajmie się tą sprawą.

W Skutari.

(Telegr. c. k. Biura koresp.).

Wiedeń. Obsadzenie przez oddział międzynarodowy i administracya Skutari trwa już kilka miesięcy a z powodu stosunków politycznych nie można oczekiwać na najbliższy czas zmiany w sytuacyi. Ponieważ komendant eskadry kontradmirał Niegowan, pełniący od czasu wylądowania oddziału międzynarodowego, urząd członka rady admiralskiej nie może w pełni poświęcać się obowiązkom komendanta eskadry, poruczono kontradmirałowi Rameyemu objęcie dotychczasowych funkcyi kontradmirała Niegowana w Skutari. Kontradmirał Niegowan odtąd zajmie się wyłącznie eskadrą, która z powodu konieczności kształcenia marynarzy, nie może zbyt długo przebywać wyłącznie w zatoce kotarskiej. Przed ujściem Bojany pozostawać będzie nadal conajmniej jeden okręt wojenny eskadry a nadto będą stacyonowane w Durazzo i Walonie okręty wojenne „Aspern" i „Magnet". Komendantem eskadry rezerwowej zamianowany został kontradmirał Willeni.

Kronika.

Kraków, środa 23 lipca.

Kalendarzyk kościelny: Apolinarego i Liborego bb.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 59; zachód o godz. 7 m. 33, długość dnia godzin 15 min. 34.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pochmurnie, deszcz, chłodno, północno-zachodnie żywe wiatry.

Opera i operetka lwowska w Krakowie: „Ewa".

Wystawa obrazów i rzeźb w Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański)

Wystawa Związku artystów w pawilonie architektury obok parku Jordana otwarta codziennie od 10 rano do 6 wieczorem.

Rada miasta Krakowa na posiedzeniu wczorajszem nadała sekretarzowi Józefowi Błotnickiemu tytuł radcy magistratu; zamianowała inżynierem budownictwa miejskiego w IX randze (biuro geometrów) Stanisława Stahla; posunęła Maksymiliana Papégo, dyrektora rzeźni do VII rangi, a weterynarza Eugeniusza Kluczyckiego do IX rangi. Dalej mianowani zostali: Józef Zaczek inspektorem technicznym zarządu wodociągu miejskiego w IX randze; Witołd Lewandowski urzędnikiem kancelaryjnym w VIII randze; adjunktami w IX randze: Józef Ueberall, Leon Obrubański, Włodzimierz Dach, Maryan Cieślicki i Rudolf Gellner; inspektorem miejskiej straży pożarnej Jan Obidowicz.

Wystawa „Koń w malarstwie i rzeźbie polskiej" otrzymała w dalszym ciągu dzieła: Józefa Brandta, Juliusza Kossaka, Leopolda Loefflera i Józefa Ryszkiewicza nadesłane przez Koło artystyczno-literackie w Krakowie. Równocześnie opuścił prasę dodatek II. do ilustrowanego katalogu, obejmujący spis świeżo nadesłanych obrazów i ich właścicieli.

Rektor uniwersytetu lwowskiego, jak nam ze Lwowa telefonują, rozesłał do gazet następujące pismo:

Wobec powtarzających się od szeregu lat prawie w naszym uniwersytecie zaburzeń, które uniemożliwiają prawidłowy tok nauki i wstrząsają podstawami życia akademickiego, zwłaszcza, że niektóre stowarzyszenia akademickie przekraczając zakreślony statutem zakres swego działania, stają na czele akcyi celem wywołania takich zaburzeń, oraz wobec stwierdzonego faktu, że w tych zajściach biorą udział osoby, nie będące słuchaczami uniwersytetu, senat akademicki, którego obowiązkiem jest czuwać, aby nasza Alma Mater była wyłącznie niezamąconą krynicą wiedzy dla wszystkich, którzy jej szukają, a zarazem pragnąc dać młodzieży na przyszłość stanowczą przestrogę, uchwalił jednomyślnie, że odtąd postępować będzie w odniesieniu do takich zajść według następujących zasad:

Wszyscy słuchacze uniwersytetu, którzy pośrednio lub bezpośrednio zakłócają spokój uniwersytetu, zostaną ukarani relegacyą.

Przeciw osobom z poza grona uniwersytetu, biorącym udział w tego rodzaju zaburzeniach, o ile nie poddadzą się zarządzeniom władz uniwersyteckich, zawezwaną zostanie niezwłocznie pomoc organów bezpieczeństwa publicznego.

To samo musiałoby być zastosowanem także przeciw słuchaczom uniwersytetu, o ileby się dopuścili gwałtu na terytoryum uniwersyteckiem i nie usłuchali wezwania władz uniwersyteckich do natychmiastowego ich zaprzestania.

Oszustwo na giełdzie. Z Wiednia telefonują: Na giełdzie tutejszej usiłowano wczoraj dokonać oszustwa przez puszczenie fałszywej wiadomości, pochodzącej rzekomo z biura korespondencyjnego, o pożarze fabryk Skody w Pilznie. — Wiadomość ta wywołała natychmiast spadek kursów Skody o kilka koron. Wkrótce jednak okazało się, że wiadomość była fałszywą, a biuro korespondencyjne oświadczyło, że wiadomości takiej nie wydawało i znikąd jej nie otrzymało. — Sprawa przedstawia się tem bardziej niejasno, że między biurem korespondencyjnem a giełdą istnieje umowa, wedle której przy telefonicznem podawaniu ważniejszych wiadomości poprzedza rozmowę hasło umówione na każdy dzień. Urzędnik giełdowy, który wiadomość tę odebrał, oświadcza, że wymieniono mu również przed rozmową hasło, oznaczone na dzień wczorajszy.

Zarząd biura koresp. i policya wdrożyły w tej sprawie śledztwo.

Charakterystycznem jest, że takiego samego oszustwa usiłowano dokonać na giełdzie budapeszteńskiej.

Cholera na Węgrzech. Z Budapesztu telegrafują: Ministerstwo spraw wewnętrznych donosi, że w komitacie Temesz wydarzyły się cztery zasłabnięcia podejrzane o cholerę. Wszystkie wypadki zakończyły się śmiercią. Badania bakteryologiczne nie zostały jeszcze ukończone.

Przygoda balonu austryackiego. Z Wiednia telefonują: Balon austryacki „Trydent" opadł na górze Cresta niedaleko Pontebby. Żołnierze włoscy aresztowali jadących balonem oficerów austryackich, których przewieziono do Moggio, gdzie oczekują na instrukcye z Rzymu.

Szpiegostwo. Z Gałaczu telegrafują: Aresztowano tu pod zarzutem szpiegostwa austryackiego poddanego Waltera Heinza w chwili, gdy właśnie zajęty był rysowaniem fortów rumuńskich.

Wybryki sufrażystek podczas bankietu. Z Londynu donoszą: Podczas onegdajszego bankietu, wydanego w Birmingham na cześć Asquitha, sufrażystki wybiły wszystkie szyby w sali bankietowej. Policya rozprószyła sufrażystki kijami, ale personal hotelowy, sympatyzujący z sufrażystkami, zastrajkował, wobec czego bankiet musiano przerwać, dopóki nie sprowadzono innego personalu.

Katastrofa w kopalni. Z Kolonii telegrafują: „Koeln. Volks. Ztg." donosi z Akwizgranu: W kopalni węgla kamiennego „Carolus Magnus" w Uebach koło Geilenkirchen zapadła się ziemia, jak się zdaje, z powodu podmulenia przez oberwanie chmury. 15 robotników zasypanych; jeden się uratował. Zasypani z pewnością zginęli.

Śmierć 40 dziewcząt w płomieniach. Z Binghamton (N. Jork) telegrafują: W pracowni sukien wybuchł pożar, w której spaliło się 40 pracownic.

Śmierć 35 murzynów w płomieniach. Z Jackson (Missisipi) telegrafują: W Oakley wybuchł w farmie więziennej pożar. W płomieniach zginęło 35 murzynów.

Mianowania i przeniesienia. „Wiener Ztg" ogłasza: Minister sprawiedliwości przeniósł radcę sądu dra Bron. Markiewicza z Rzeszowa do Krakowa; zamianował radcami sądu krajowego: radców i naczelników sądów powiatowych Eug. Jelonka z Mielca do Krakowa, dra Andrzeja Rajskiego z Przeworska dla Tarnowa; sędziów powiatowych: dra Kazimierza Jaroszewicza z Krakowa dla Krakowa, dra Henryka Gretschla z Krzeszowic dla Rzeszowa, zast. prokuratora dra Eugeniusza Geislera z Nowego Sącza dla Rzeszowa i sędziego powiat. Józefa Krawczyka z Jasła dla Rzeszowa. Sędzia dr Jan Torek z Bochni mianowany sędzią powiatowym i naczelnikiem sądu powiat. w Makowie.

Do nabycia w trafikach:
TUTKI „KOSMOS"
ZE ZŁOTYM USTNIKIEM
124 26 50
z fabryki St. Wołoszyńskiego w Krakowie.

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 23 lipca.

Ostatnie posiedzenie przedwakacyjne odbyło się wczoraj. Po udzieleniu urlopów całemu szeregowi radców, przystąpiono do porządku dziennego.

Komisya gruntowa.

Wicepr. Sare przedstawił regulamin komisyi gruntowej, która w zastępstwie Rady miejskiej ma nabywać, regulować, porządkować i parcelować wszystkie grunta. Do komisyi należą członkowie prezydyum i 21 radców miejskich. Wszelkie wpływy pieniężne, powstałe ze sprzedaży gruntów, stanowią osobny fundusz, zwany gruntowym. Wnioski komisyi zatwierdzić musi Rada miejska.

Regulamin uchwalono.

Budynki sanitarne.

Imieniem połączonych sekcyj wiceprezydent Sare przedstawił wnioski w sprawie budynków sanitarnych. Referent zaznaczył, że Rada miejska w swoim czasie przyjęła w zasadzie wnioski w sprawie budowy zakładów sanitarnych za sumę 1,000.000 koron, postanowiła jednak na razie budowę tylko dwóch pawilonów, zamiast czterech. Dalej zaniechano budowy laboratoryum dżumowego i osobnej kuchni. Na ten cel wydać miano 850.000 koron. W myśl tej uchwały przystąpił komitet budowy do opracowania szczegółowych planów i kosztorysów, okazało się jednak, że budując tylko dwa pawilony zamiast czterech, proponowanych pierwotnie, gmina posiadać będzie tylko 26 łóżek dla chorych zakaźnych, zamiast 52, wobec 35, już obecnie istniejących, to znaczy, że gmina, wydawszy 850.000 koron, posiadałaby mniej łóżek, niż ich obecnie w szpitalu epidemicznym posiada. Tego połączone sekcye nie mogły w żaden sposób doradzać gminie. Dlatego też, trzymając się ściśle uchwały Rady miejskiej co do budowy tylko dwóch pawilonów, komitet budowy postanowił jeden z projektowanych pawilonów nieco rozszerzyć, a w drugim dobudować piętro. W ten sposób udało się w przybliżeniu uzyskać ilość łóżek, rzeczywiście niezbędnych dla gminy, t. j. 49 łóżek, a tem samem przesunęło się na czas dłuższy potrzebę budowy dwóch dalszych pawilonów zakaźnych.

Dokładnie opracowane plany i kosztorysy zakładów sanitarnych wykazały bardzo znaczne przekroczenie pierwotnie przez Radę miejską uchwalonej sumy, bo całkowity kosztorys wynosił sumę 1,600.000 koron. Komitet budowy porobił liczne oszczędności i przeróbki, tak, że wkońcu udało się zredukować wydatek ogólny do sumy 1,250.000 koron. — Gdy jednak i to przekroczenie było dosyć znaczne, komitet nie chciał przystąpić do budowy, jakkolwiek miał od Rady miejskiej upoważnienie do tego, dopóki całej sprawy przekroczenia preliminowanej na budowę kwoty nie przedstawi Radzie, nie chcąc jej zaskoczyć niespodziewanem przekroczeniem 250.000 koron.

Rozpatrując usytuowanie zakładów sanitarnych, komitet budowy i sekcye przyszły do przeświadczenia, że sytuacya na pięciu morgach z powodu różnorodności przeznaczenia budynków nie jest należytą, a to z powodu braku miejsca, ponieważ zaś pomiędzy uchwalonym gruntem a starym dojazdowym torem kolejowym znajdował się pas gruntu, t. zw. nieużytki, przeto postanowiono dołączyć ten pas wielkości przeszło dwóch morgów. Zakłady sanitarne dały się w ten sposób znacznie lepiej usytuować, uzyskało się też miejsce na ewentualne późniejsze powiększenie zakładów, gdyby zaszła taka potrzeba w dalekiej przyszłości. — W ten sposób połączone sekcye motywują przekroczenie pierwotnych wydatków i dobrania

kawałka gruntu no pierwotnie na ten cel przeznaczonego.

Potrzebę budowy zakładów sanitarnych, wybór miejsca, wydatki na budowę i koszta prowadzenia tych zakładów przedstawiły i umotywowały sekcye w dwóch poprzednich sprawozdaniach, na których oparła się już zasadnicza uchwała Rady miejskiej. Wobec bardzo energicznego domagania się budowy zakładów sanitarnych przez opinię publiczną w mieście, wobec licznych interpelacyj w Radzie miejskiej, wobec istotnie bardzo złego stanu obecnych budynków sanitarnych, wobec większych obowiązków, jakie na gminę nakłada nowa sankcyonowana już ustawa o zwalczaniu chorób zakaźnych i wkońcu na podstawie wszechstronnego omówienia i opracowania tej sprawy powinna ona być rychło załatwioną.

R. m. Schneider z powodu trudności finansowych proponuje odmienną stylizacyę wniosków. W myśl tego wnioski mają być następujące:

1) Rada miejska, zatwierdzając w zasadzie cały program budowy zakładów sanitarnych miejskich, zgodnie z wnioskami przedstawionemi przez połączone sekcye według planów szczegółowych, opracowanych przez budownictwo miejskie i miejski urząd zdrowia, a według szczegółowych kosztorysów na sumę 1,250.000 koron, uchwala stopniowe wykonanie tego programu w miarę rozporządzalnych środków finansowych.

2) W pierwszym okresie budowy, t. j. w ciągu lat 1913 i 1914 ma być przeprowadzona budowa zakładu dezynfekcyjnego, laboratoryum bakteryologicznego, domu izolacyjnego, hali maszyn, piwnicy, stajni i wozowni wraz z ogrodzeniem i całkowitem urządzeniem tych budynków za sumę 650 000 K. Wydatek ten pokryje się sumą 330.000 K z drugiej pożyczki inwestycyjnej, przeznaczonej na budowę zakładu dezynfekcyjnego, areszów miejskich i szpitala epidemicznego, resztującą zaś kwotę (320.000 K) pokryje się pożyczką specyalnie na ten cel zaciągnąć się mającą w roku przyszłym.

3) Rada miejska upoważnia prezydenta do zaciągnięcia w porozumieniu z sekcyą skarbową na cel budowy zakładów sanitarnych pożyczki w kwocie 320.000 K, do oznaczenia warunków, zeznania skryptu dłużnego, wyznaczenia radców miejskich do podpisania kontraktu pożyczkowego i do przedsięwzięcia wszelkich czynności potrzebnych do zrealizowania tej pożyczki.

R. m. Chwastek domaga się, aby budynki sanitarne wznieść na Grzegórzkach (!?).

R. m. Miedniak podnosi konieczność udania się do państwa i kraju o subwencyę na budowle sanitarne.

R. m. Romanowski jako członek komisyi stwierdza, że lepszych gruntów pod budowę zakładów sanitarnych, niż na Prądniku, wyszukać nie zdołano.

R. m. Gertler projektuje odroczenie i zbadanie sprawy, bo dany pas gruntu na Prądniku obłożony jest rewersem demolacyjnym i w razie wojny budynki, wzniesione kosztem olbrzymim, mogą być zburzone.

Referent wicepr. Sare przyznaje, że rewers demolacyjny na Prądniku obowiązuje, nie można jednak przypuścić, aby nawet na wypadek wojny szpitale miały być burzone. Zresztą i na Grzegórzkach, gdzie budynki te radby mieć p. Chwastek, rewers demolacyjny obowiązuje. W końcu przyłącza się referent do stylizacyi wniosków, zmodyfikowanych przez dra Schneidra.

Przemawiali ponownie r. m. Chwastek, Gertler i Romanowski.

R. m. Daszyński wskazuje, że wniosek dr. Schneidra okrawuje o połowę wnioski, przedstawione przez wiceprezydenta miasta, który obniżenie to z lekkiem sercem przyjął. Chodziłoby o to, aby uchwalając redukcyę wydatków na teraz, nie spuszczać z oka reszty projektu i aby prezydyum w ciągu roku 1914 przedłożyło potrzebne w tym kierunku wnioski. Mowca zgłasza w tym celu — rezolucyę.

Prez. Leo zwraca uwagę, że rezolucya p. Daszyńskiego pozostaje w sprzeczności z pierwszym ustępem wniosków dra Schneidra.

W głosowaniu przyjęto wnioski, przedłożone przez dra Schneidra. W miejsce rezolucyi r. Daszyńskiego uchwalono dodatek, aby dalsze budowy przeprowadzone były „w jaknajkrótszym czasie".

Nowa ulica.

Rada zgodziła się na otwarcie ulicy na gruntach fabryki maszyn Towarzystwa akcyjnego L. Zieleniewski, Stanisławy Mayzlówny, Anastazyi i Heleny Einhornów, Maryi z Rożnowskich Śmiechowskiej, Augusta, Jerzego, Maryi i Heleny Kramarczyków, Stanisława Drozdowskiego i Stanisława Książka.

W dyskusyi zabierali głos r. m. Guzikowski, Meus i Kosobucki.

Zmiany opłat w kasie targowej.

Imieniem komisyi administracyjnej st. radca mag. dr Zawadzki przedstawił następujące wnioski:

1. a) Znosi się prawo pobierania przez kasę targową obok procentów także i prowizyi od udzielanych kredytów (po 1/2 od tysiąca). b) Nakłada się na kasę targową obowiązek udzielania rzeźnikom i masarzom zamiast 10 dniowego — 15 dniowego kredytu. c) Uprawnia się kasę do pobierania od kwot kredytowanych rzeźnikom i masarzom tytułem procentu zamiast po 6 proc. od sta rocznie, po 1 i pół proc. ponad każdoczesną stopę wekslową Banku austro-węgierskiego z tem, że kasie targowej w każdym razie przysługiwać będzie prawo pobierania najmniej po 6 proc.

2) Zmienia się częściowo postanowienia regulaminu dla miejskiej centralnej targowicy na bydło. Szczegóły dotyczą postanowień, gdyby kupujący po ukończeniu targu ceny nie wypłacił, gdyby nie zgłosił kupna na kredyt i t. d. W § 56 znajdzie się ustęp: „Kredytu udziela kasa targowa rzeźnikom i masarzom w zasadzie na czas piętnastu dni. Kwoty kredytowane są płatne w pierwszym dniu po upływie 15 dniowego terminu".

Wnioski te uchwalono.

Sprawy rzeźni.

W dalszym ciągu dr Zawadzki przedstawił sprawozdanie z budowli i urządzeń w rzeźni miejskiej, wykonanych na podstawie programów, uchwalonych przez Radę miasta. Rzeźnia rozwija się znakomicie; gdy w r. 1900 zysk brutto wynosił 80.000, w r. 1912 wzniósł się już do 168 586 K. Dochód jednak znaczny przyynosi tylko chłodnia, — rzeźnia sama, ze względu na znaczną wysokość inwestowanego kapitału, przynosi deficyt, — wobec czego konieczną jest pewna regulacya opłat rzezalnianych i weterynarskich. Referent proponuje przyjęcie sprawozdania do wiadomości, wraz ze zmianami, które komisya administracyjna w ciągu budowy uważała za konieczne przeprowadzić. Zgłasza nadto nastąpujący wniosek:

„Celem uzupełnienia pierwotnie przyznanych funduszów 700.000 i 680 000 K na cele inwestycyjne w rzeźni, zezwala się na zrealizowanie i użycie kwoty 400 000 K, wstawionej na ten cel do programu czwartej pożyczki inwestycyjnej, zaciągniętej w Zakładzie kredytowym ziemskim w Wiedniu".

Dalsze wnioski, które referent przedstawił, dotyczą opłat rzezalnianych od bydła rogatego i oględzinach od zwierząt rzeźnych. Opłaty te będą następujące:

Opłaty rzezalniane od bydła rogatego wagi wyżej 400 klg. po 3 K 60 hal.; wyżej 250 klg. po 3 K 20 hal.; wyżej 50 klg. po 2 K 40 hal.; niżej 50 klg. po 1 K; od owiec, jagniąt i kóz po 1 koronie.

Opłaty za oględziny weterynarskie: od bydła rogatego rosłego powyżej 50 klg. po 40 hal.; od cieląt (poniżej 50 klg.), owiec, kóz i nierogacizny 20 hal.

Wejście w życie tych postanowień — nastąpi 1 stycznia 1914.

R. m. Wajda domagał się przejścia do porządku nad wnioskami, jako nakładającymi zbyt wielkie opłaty na rzeźników.

R. m. Domański bronił wniosków przedłożonych.

R. m. Kosobucki zgłosił propozycyę przejścia do porządku dziennego nad podwyższeniem opłat, bo odbiłoby się to zaraz na konsumentach; rzeźnicy podwyższą zaraz ceny mięsa.

R. m. Bujwid podnosi, że postępowe urządzenie rzeźni leży w interesie publicznym; — opłaty muszą więc uledz pewnej regulacyi.

R. m. Gertler zauważa, że stawiając urządzenia rzeźni na poziomie pierwszorzędnym, gmina wyręcza w tem rzeźników, którzy powinni za to odpowiednio płacić.

Po powtórnych przemowach r. m. Domańskiego, Wajdy i Kosobuckiego i odpowiedzi referenta — przyjęto sprawozdanie jego do wiadomości i uchwalono przedłożone wnioski o regulacyę opłat rzeźniczych i weterynarskich.

Inne sprawy.

Uchwalono kilka wniosków, dotyczących nabycia pewnych skrawków gruntu, celem regulacyi ulic. Zezwolono na wdrożenie dwóch procesów o prawo własności imieniem gminy.

Dom artystów.

Imieniem sekcyi ekonomicznej sekr. mag. dr Wydro przedstawił następujący wniosek:

„Godząc się na odstąpienie Związkowi powszechnemu artystów polskich w Krakowie gruntu po górnych młynach, ewentualnie innego odpowiedniego gruntu pod budowę domu artystów upoważnia się prezydyum w porozumieniu z sekcyą ekonomiczną do ustalenia planu regulacyjnego odnośnej realności, warunków jej odstąpienia, oraz zawarcia kontraktu. Przed zawarciem umowy będzie Związek powszechny artystów polskich obowiązany przedstawić projekt zamierzonej budowli i plan jej sfinansowania".

Referent w dłuższym wywodzie wskazał, że na cele domu artystów najlepiej nadaje się grunt, położony na rogu ulicy Łaziennej i Łobzowskiej.

R. m. Konopiński zwraca uwagę, że Kraków posiada wszelkie warunki do tego, aby był siedzibą sztuki polskiej. Powinno się więc ułatwić artystom pracę zawodową w tem mieście, gdzie znajduje się jedyna na ziemiach polskich Akademia sztuki, Muzeum Narodowe i t. p. — Mowca prostuje, że się tu nie rozchodzi o „pałac sztuki", lecz o „dom artystów" — którego przeznaczenie określił referent. Mowca poleca przyjęcie wniosków sekcyi ekonomicznych.

R. m. Federowicz życzy artystom jaknajlepiej, ale sądzi, że inny grunt należy udzielić, gdy chodzi o pałac sztuki, inny — gdy chodzi o dom, przeznaczony na samopomoc artystów. Dom artystów na gruncie, który posiada wartości 100.000 K, wypadłby dla gminy za drogo. Dlatego można się w zasadzie oświadczyć przychylnie za udzieleniem gruntu, nie oznaczając jednak bliżej miejsca; zależne to będzie od dalszych rokowań prezydenta i sekcyi ekonomicznej ze Związkiem artystów.

R. m. Gertler sądzi, że rzecz jest nieprzygotowana i należy ją odesłać do sekcyi.

R. m. Bandrowski proponuje odesłanie wniosku do sekcyi szkolnej, która prowadzi sprawy szkolne.

Po przemowie r. m. Grossa i prez. Lea, odesłano wniosek do sekcyi prawniczej, która rozpatrzyć ma statut Związku i jego cele.

Zmiana roku administracyjnego.

Imieniem prezydyum zabrał pod koniec posiedzenia głos r. mag. dr Sikorski i przedstawił wniosek o zmianę roku administracyjnego, zamiast od 1 stycznia, jak dotąd, na czas od 1 lipca do 1 lipca. Tosamo projektuje rząd przy budżecie państwowym, dla budżetu gminnego należy powziąć analogiczne postanowienia. Należałoby tedy odnieść się do Wydziału krajowego z żądaniem, aby na wypadek zmiany roku administracyjnego w państwie, przy sposobności obrad w Sejmie nad zmianą statutu gminnego m. Krakowa, odnośnie do przyłączenia Podgórza, uwzględnił i ten projekt o zmianę roku administracyjnego dla budżetu miasta Krakowa.

Prez. Leo dodaje, że ministerstwo skarbu ma zamiar zmienić rok administracyjny z najbliższym rokiem. Rada m. Wiednia już się nad tą sprawą zastanawiała.

R. m. Gertler wyraża zdziwienie, że tak ważny wniosek, dotyczący statutu, zgłasza prezydyum w ostatniej chwili, nie postawiwszy go poprzednio na porządku dziennym. Jest to więc wniosek nagły bez żadnego uzasadnienia. Mowca zgłasza wniosek o odesłanie propozycyi do sekcyi prawniczej.

Wniosek dra Gertlera poparł r. Daszyński, poczem r. Gross podniósł, że jestto rzecz natury formalnej, mająca znaczenie dla rachunkowości, rzecz pomyślana przez ministra skarbu, której jednak nie potrzebujemy wcale naśladować. Pośpiech o zmianę statutu nie jest więc wskazany, a gdybyśmy już mieli nagle zmieniać statut, to uchwalmy teraz zaraz, aby przy najbliższych wyborach nie obowiązywały pełnomocnictwa. (Wesołość i oklaski).

Prez. Leo obstaje przy swoim projekcie. Pod względem merytorycznym niema się nad czem zastanawiać, bo rząd rzecz przeprowadzi, pod względem formalnym zaś wykonać się musi.

R. m. Klemensiewicz sądzi, że w tej sprawie nie trzeba żadnej uchwały. Ponieważ statut mówi jasno, że rok administracyjny w gminie jest taki, jaki jest w państwie, przeto gdy państwo zmieni termin administracyjny, prezydent zarządzi zmianę i zawiadomi Radę, która zarządzenie to przyjmie do wiadomości. (Wesołość).

Prez. Leo sądzi jednak, że dla porządku należy tę formalną rzecz załatwić i dlatego sprawę Radzie przedłożył.

Przemawiali następnie przeciw wnioskowi r. m. Pająk, Wielgus, Daszyński i Gross, który proponował cofnięcie wniosku prezydyalnego i zastanowienie się nad nim po feryach.

Prez. Leo zgadza się, aby zmianę statutu rozpatrzyły sekcye, a prosi tylko o dyrektywę dla magistratu, na wypadek, gdyby ministeryalne zarządzenie zmieniło państwowy rok administracyjny.

Dyrektywy tej Rada udzieliła.

Nasiępnie odbyło się posiedzenie tajne, na którem dokonano kilka nominacyj. Piszemy o tem w kronice.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 22 lipca.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Adamskiego ul. Poselska, 22. (Gruntownie odrestaurowany. Parkiety światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje o 1 łóżku od 1.80 do 3.40 K, z dwoma od 3.60 do 7 koron): Władysław Jędrzejkiewicz z Będzina. Michał Dec z bratem z Krosna, Maryan Węgierkiewicz z Proszowic, Ludwik Siuda z rodziną z Trzemeszna, Anna Matlak z Bielska, Julian Bernacki z synem ze Lwowa, Stefan Grudniewicz ze Słomnik, Ludwik Behm z Krakowa, Stefan Pogorzelski z Sosnowca, Jan Olechnicki z Kijowa, Piotr Nowiński z Tarnowa, Eugenia Głowińska z Warszawy, Karol Schilling z Łodzi, Michał Słomkowski z Berszady, Wacław Odechowski z Pyzdry Walerya Kozicka z Jarosławia.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Z Jonasów

Adolfina Sas Hordyńska

żona inspektora c. k. kolei państw.

przeżywszy lat 35, po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 22 lipca 1913 roku.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi we środę dnia 23 b. m. o godzinie 4 po południu z domu żałoby przy ulicy Siemiradzkiego L. 23. —

Nabożeństwo żałobne

odprawione zostanie we czwartek dnia 24 b. m. o godzinie 9 rano w kościele X. X. Misyonarzy na Kleparzu.

Zakład pogrzebowy „Concordia" Jana Wolnego w Krakowie, plac Szczepański 2.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 22 lipca. Kursa giełdy wiedeńskiej:

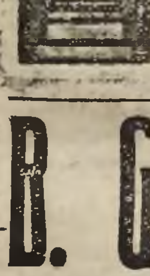
Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 277·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 248·95, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 272·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. —·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 105·75, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 26·—, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 472·—. Clary złr. 40 m. k. 200·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 63·25, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 52·50, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 31·—, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 91·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 227·50, Tureckie oblig. prem. kolei pro 228·—, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 472·—.

Wiedeń, 22 lipca. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 619·75, węg. Zakł. kredyt. 814·50, Anglobanku 332·75, Unionbanku 5[illegible]6·—, Länderbanku 5[illegible]8·50, Bankvereinu 507·—, Bodencredit 1170·— Galicyjsk. Banku hipotecznego 622·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 645·—, Kolei państwowych 693·[illegible]0, kolei południowej 122·75, kolei północnej 4845·—, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 910·50, Rima Muranyi 690·—, Praskiego Tow. żelaznego 3145·85, Fabryki broni 973·—, Akcye tureckie tyt. 333·50, Gal. Karp. Tow. naft. 8[illegible]5·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 81·60, Austr. renta koron. 81·90, Węgier. renta koron. 81·05, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 82·10, 4% Listy Banku hip. 82·—, 4 1/2% Listy Banku hip. 91·—, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 82·80, 4 1/2% Listy Banku kraj. 91·50, 4% Gal. Obl. propin. 97·70, 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 81·50, 4% pożyczka m. Lwowa 81·50, 4% pożyczka m. Krakowa 8[illegible]·60, Losy tureckie 228·50, Marki 118·10, Ruble 253·—, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 824·—, Powsz. B. depoz. —·—.

Usposobienie wzmocnione.

Berlin, 22 lipca. (Zamknięcie giełdy). Nowy Jork 4·C·—, Warszawa krótkie —·—, Wiedeń krótki 845·25 Austryackie noty 84·6[illegible], Rosyjskie noty 214·80, Amerykańskie noty 419·2[illegible], 3% pruskie [illegible] skie —·—, 4 1/2 prc. polskie listy zastawne 89·40, Niemiecki bank państwowy 13[illegible]·—, Austryackie akcye kredytowe 195·50, Berlińskie Towarzystwo handlowe 159·[illegible]5 Diskonto Komandit 181·75, Austryackie koleje państw. —·—, Lombardy 26·—, Kanada Pacific 220·[illegible]7, Losy tureckie 1[illegible]7·—, Hohenlohe 1[illegible]8·—, Phönix 250·37, Gelsenkirchner 17[illegible]·25, Hamburg-Ameryka Packetfahrt 141·50, Hansa 2[illegible]8·2[illegible], Północny Lloyd 119·75.



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 1359
24 165 0

B. Gabryelska
od 7 lipca 5919 48 0
Pałac Spiski.

Lovrana
Pension Central.
Jedyny pensyonat polski.
Ceny przystępne.
Dojazd statkiem z Rjeki (Fiume) lub tramwajem elektrycznym z Abacyi-Mattuglie. 128 73 0

Dla letników
śmietanki sterylizowana
do kawy, herbaty i na kremy
poleca
Wojciech Olszowski
215 23 0 **Kraków**
Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej.

Firma: DEKORDE
obecnie
Kraków, plac Szczepański l. 8
narożnik ul. św. Tomasza.
Na składzie w wielkim wyborze: szczotki, torby ceratowe, przybory do prania i czyszczenia, świece, wyroby powroźnicze, szkło stołowe, porcelana, przybory piśmienne, nafta, oliwa, spirytus, oleje mineralne. 256 5 12

Chemiczna Pralnia i Farbiarnia Franciszka Bębenka
w Krakowie, ul. św. Sebastyana 17.
Filie: Karmelicka 28; Sławkowska 29; Grodzka 31; w Zakopanem: Krupówki.
Przyjmuje na sezon obecny do chemicznego czyszczenia wszelką garderobę, pióra strusie, rajery i t. p. 265 2 104
Na żądanie uskutecznia się w 6 godzinach.

Ucz. sem. naucz. żeńsk. z niemieck. poszukuje zajęcia na popołudnie. — W. Matusińska, Kraków, ulica Graniczna 11. 6111

Bracia Tercyarze św. Franciszka
(Bracia Albertanie)
posługujący ubogim
w Krakowie, Kaźmierz, ul. Krakowska 43
Telefon 206
sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe.
Również przyjmują krzesła do wyplatania, naprawy i polityrowania.
Krzesła i stoły do wypożyczania są na składzie. 131 62 0
Wycieraczki kokosowe, oraz własnego wyrobu plecione trzcinowe, w różnych wielkościach.
Chodniki kokosowe do kościołów, urzędów na schody, korytarze i do przedpokoi.

PLAC POWYSTAWOWY LWÓW, PAŁAC SZTUKI
WYSTAWA ROKU 1863
(PAMIĄTKI I DZIEŁA SZTUKI)
14 SAL. 259 5 0 **14 SAL.**
Otwarta codziennie od g. 9 rano do g. 6 wieczór.
Wstęp 50 h. Młodzież obojga płci i wojskowi do wachmistrza włącznie płacą tylko po **20 h.** — W poniedziałki wstęp 1 korona.
Czysty dochód przeznaczony na fund. Weteranów r. 1863.

Wynajem automobilów
na godziny, dnie i tygodnie po cenach umiarkowanych. — Zgłoszenia przyjmuje: **Rudolf Wanicki w garażu firmy Benz, Groble 5. Tel. 2502** i w mieszkaniu **przy ulicy Szlak 57, I p.** 22 40 0

55 49 0
Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie i takowe utrzymuje przez używanie
PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH Dra CAUVIN'A
Środek popularny od dłuższego czasu, ekonomiczny, łatwy do użycia. Czyszcząc krew, daje się zastosować prawie we wszystkich chorobach chronicznych jakoto: liszaje, reumatyzmy, przestarzałe katary, dreszcze, zatkania, zanik pokarmu u kobiet, gruczoły, osłabienie nerwów, brak apetytu, w wszelkich zapaleniach, mdłościach, anemii, złem trawieniu i powolnem funkcyonowaniu żołądka.
PIGUŁKI CAUVIN są do nabycia we wszystkich większych aptekach świata, w PARYŻU: Faubourg Saint-Denis, 147

Panienka
intelig., z ładnem pismem (język niemiecki wymagany) zostanie zaraz przyjętą do ekspedycyi w księgarni. — Oferty pod **F. H.** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inserat. 6138 2 2

Prośba bezdomnej wdowy.
Nieszczęśliwa pozbawiona środków i dachu nad głową, wdowa staruszka odwołuje się do litościwych serc, z prośbą o pomoc, gdyż dotknięta ślepotą i chorobą nic zarobić nie jest w stanie. Łaskawe datki przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **J. A.** 249 10 0

Ognie sztuczne
5437 poleca najtaniej 10 10
H. Niemetz
Kraków, ul. Karmelicka 15.

Pielęgniarka
poleca się Sz. Publiczności. Podejmuje się opieki nad chorymi po domach — wykonuje także masaż. Ulica Czarnowiejska l. 23, front, II piętro. 240 15

Pokoje
dla przejezdnych lub na stałe. Ul. Długa 9, II. Cholewiczowa. 5605 11 0

Krawieczyznę
damską i bieliznę nową, oraz reperacyę starej, przyjmuje i wykonuje niedrogo Wiktorya Podbielska, Kraków, Sławkowska 6, III p. 44 19 0

Ucz. VI kl. gimn. przyjmie jakie zajęcie, 3 godziny dziennie po poł. albo wieczór, 20 K miesięcznie. — S. Matusiński, Kraków, Graniczna 11. 6020

Choroby sercowe | **Choroby nerwowe** | **Choroby kobiece**
Kąpiele stalowe i zakład wodoleczniczy
Kąpiele Johannisbrunn
Śląsk austr. 2649 12 12
Najsilniejsze naturalne kąpiele z kwasem węglowym o wysokiej :: radyoaktywności, kąpiele powietrzne, słoneczne i rzeczne. ::
W ostatnim sezonie ceny zniżone. Prospekty wysyła Zarząd kąpielowy.
Zwapnienie arteryj | **Anemia** | **Błednica**

Najpiękniejsze, najtańsze, najpraktyczniejsze
OŚWIETLENIE GAZEM POWIETRZNYM
willi, pałaców, dworów, kościołów, szkół, hoteli.
Żądać ilustr. prospektów. — Wyłączne zastępstwo
Inż. A. Jastrzębski, Lwów, Sapiehy 2.
5906 3 0



Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10

Rządca drukarni L. K. Górski.